

Postanowienie z dnia 18 października 2002 r.

II UK 107/02

Wskazanie na potrzebę wykładni art. 233 § 1 k.p.c. nie stanowi okoliczności uzasadniającej rozpoznanie kasacji w rozumieniu art. 393 § 1 pkt 1 k.p.c.

Sędzia SN Andrzej Kijowski

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym dnia 18 października 2002 r. sprawy z wniosku Renaty K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w P. o rentę z tytułu niezdolności do pracy, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 stycznia 2002 r. [..]

- 1) o d m ó w i ł przyjęcia kasacji do rozpoznania;
- 2) zasądził na rzecz adwokata Macieja M. [...] kwotę 100 zł (słownie zł: sto) tytułem zwrotu kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

U z a s a d n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 8 listopada 2000 r. [...] oddalił odwołanie Renaty K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w P. z dnia 10 marca 1999 r., odmawiającej wnioskodawczyni prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy powołał się na dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów : internisty reumatologa, chirurga i ortopedy, którzy stwierdzili, że schorzenia ustalone u wnioskodawczyni nie kwalifikują jej do kategorii osób całkowicie lub częściowo niezdolnych do pracy. Biegli podnieśli też, że orzeczenie Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w P. z dnia 4 kwietnia 2000 r., zaliczające wnioskodawczynię do lekkiego stopnia niepełnosprawności na okres do dnia 30 kwietnia 2001 r., nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem niezdolności do pracy.

Apelację wniesioną przez wnioskodawczynię oddalił Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 30 stycznia 2002 r.

[...]. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu w pierwszej instancji oraz przypisaną im kwalifikację prawną.

Kasację od powyższego wyroku wniósł w imieniu wnioskodawczyni jej pełnomocnik ustanowiony z urzędu, zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. „przez przekroczenie w toku oceny wiarygodności i mocy dowodowej sporządzonej w sprawie opinii biegłego ortopedy granic swobody określonych w wymienionym przepisie. Uchybienie to miało o tyle istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, że przedmiotowa opinia miała decydujące znaczenie dla ustalenia, czy odwołująca się jest niezdolna do pracy, a tym samym jej ocena jako dowodu wpłynęła decydująco na obydwa wydane orzeczenia Sądowe”. Na tej podstawie skarżąca wniosła o uchylenie kwestionowanego wyroku oraz poprzedzającego go rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Jako przesłankę przyjęcia kasacji do rozpoznania wskazano konieczność dokonania wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, a mianowicie określenia „w jakim zakresie przepis art. 233 § 1 k.p.c. nakłada na sąd obowiązek podejmowania z urzędu działań zmierzających do wyjaśnienia i uszczegółowienia treści sporządzonej w sprawie opinii biegłego w sytuacji, gdy opinia ta nie zawiera wystarczającego uzasadnienia przyjętych przez biegłego wniosków, nie usuwa wszystkich wątpliwości w zakresie zadanego biegłemu pytania, a ponadto jej treść jest sprzeczna z dokumentami wchodzącymi w skład materiału dowodowego”. W uzasadnieniu kasacji podniesiono w szczególności, że Sądy powinny dostrzec poważne mankamenty opinii biegłego lekarza ortopedy i z urzędu podjąć czynności zmierzające do ich usunięcia, a tym samym uczynienia jej podstawą pełnowartościowych ustaleń faktycznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na przyjęcie do rozpoznania. Co prawda wnoszący kasację spełnił konstrukcyjne wymaganie tego szczególnego środka zaskarżenia, polegające na przedstawieniu okoliczności uzasadniających jego rozpoznanie (art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c.), ale bezzasadne jest twierdzenie, jakoby przepis art. 233 § 1 k.p.c. wymagał wykładni ze względu na poważne wątpliwości co do swej treści bądź roz-

bieżności wywoływane w orzecznictwie sądów. Powołany przepis, który wyraża istotę sądenia, a więc rozstrzygania spornych kwestii w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego oraz przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału, ma bowiem szeroką literaturę, jak też obfitą, utrwaloną i jednolitą judykaturę, wobec czego nie budzi wątpliwości prawnych, a tym bardziej wątpliwości poważnych, ani też nie wywołuje rozbieżności w praktyce swego stosowania, a w każdym razie przedmiotowa kasacja rozbieżności takich nie konkretyzuje. Nie istnieje zatem potrzeba dokonywania wykładni tego przepisu, czyli odtworzenia zakodowanej w nim normy prawnej, to znaczy generalnej i abstrakcyjnej reguły zachowania, której nie można oczywiście identyfikować z zastosowaniem rzeczzonego przepisu w okolicznościach przedmiotowej sprawy, a więc z wydaniem przez sąd normy indywidualnej i konkretnej. Innymi słowy, ewentualne zastrzeżenia skarżącego co do właściwego zastosowania art. 233 §1 k.p.c. w okolicznościach konkretnej sprawy nie stanowią przesłanki dla przyjęcia kasacji do rozpoznania.

Problem prawny, który wnoszący kasację chciałby wyjaśnić przez wywołanie precedensu sądowego, stanowi zresztą zagadnienie pozorne. Jest bowiem oczywiste, że opinia biegłego nie ma dla sądu wiążącego charakteru i powinien ją w ramach swobodnej oceny dowodów oceniać na równi z innymi dowodami, przy czym swistość tej oceny polega na tym, że nie chodzi w niej o kwestię wiarygodności, tylko o pozytywne bądź negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i jej uzasadnieniu. Brak fachowego uzasadnienia końcowych wniosków opinii uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej i powoduje, że wydanie orzeczenia na podstawie takiej opinii następuje z naruszeniem granic swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z dnia 7 grudnia 1994 r., II URN 43/94 , OSNC1995 nr 8, poz.102). Ewentualne wady w konstrukcji opinii należy usuwać w drodze opinii uzupełniającej, która w przedmiotowej sprawie była na wniosek skarżącej wydawana aż dwukrotnie. W świetle art.233 § 1 k.p.c. żadna dalej idąca aktywność sądu nie jest z urzędu możliwa, gdyż obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 KC - por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKN 45/96, OSNC 1997 nr 6 -7, poz. 76).

Z powyższych wywodów wynika, że wnoszący kasację próbował stworzyć fikcyjny problem z zakresu wykładni, pod płaszczykiem którego mógłby w niniejszej spra-

wie podważać niekorzystną opinię sądowo-lekarską. Dlatego Sąd Najwyższy na podstawie art. 393⁷ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====